

Rozporządzenie P. Prezydenta Rzplitej o stabilizacji złotego.

Warszawa, 18. 10. (PAT.) Z dniem 13 bm. weszło w życie rozporządzenie Prez. Rzplitej o stabilizacji złotego (Dz. Ust. nr. 88, poz. 790).

Rozporządzenie powyższe ustala wartość złotego według nowej relacji do złata a mianowicie z 1 kg czystego kruszcu wybija się 5,924,44 złotych podczas gdy poprzednio wybijało 4,444,44 złotych.

Wskutek tego od 13 bm. złoty w złocie przedstawia równowartość 9/53,32 gr. czystego złota (poprzednio 9/31, co ściślej odpowiada wartości złota obiegowego).

W rezultacie ustalenia nowego paritetu nastąpi przerachowanie powstałych przed dniem ogłoszenia wymienionego rozporządzenia zobowiązań w złotych w złocie, przyczem 100 dawnych złotych w złocie będzie odpowiadało 172,00 nowym złotym w złocie.

W najbliższym czasie ukaze się odnośne rozporządzenie Prez. Rzplitej. Rozporządzenie to nie będzie dotyczyło transakcyj, zawartych w złotych obiegowych; które żadnemu przerachowaniu z natury rzeczy nie ulegną.

Pożyczka polska znajduje wszędzie pokrycie.

W Anglii. Londyn, 18. 10. (PAT.) Lista subskrypcyjna 7 proc. polskiej pożyczki stabilizacyjnej na 2 miliony funtów szterl. została zamknięta dziś w południe. Pożyczka pokryta została z nadwyżką.

W Ameryce. Londyn, 18. 10. (PAT.) Biuro Reutersa donosi z Nowego Jorku: Dziś otwarta została subskrypcja amerykańskiej transzy pożyczki polskiej na sumę 47 milionów dolarów po cenie dającej inwestorowi jącemu 7,68 proc. rocznie.

Nowy Jork, 18. 10. (PAT.) Wyłożona w dniu dzisiejszym na tutejszej giełdzie polska 7 proc. pożyczka stabilizacyjna pokryta została z nadwyżką.

W Szwecji. Sztokholm, 18. 10. (PAT.) Subskrypcja polskiej 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej z r. 1927 dokonana została przy niezwykłym zaintereso-

waniu publicznosci. Emisja pożyczki w Szwecji w wysokości 2 milionów dol. została rozkupiona z taką szybkością, że w niespełna pół godziny listy pożyczki musiały być zamknięte.

W kraju. Warszawa, 18. 10. (PAT.) 7 proc. pożyczka stabilizacyjna z r. 1927 przejęta została w Polsce na sumę 1 miliona dol. za pośrednictwem syndykatu 12 banków, który 18 bm. wyłożył ją do publicznej subskrypcji. Szereg innych banków zgłosił się do kupna obligacji pożyczki i prawdopodobnie zsyndykalizowane banki zgodzą się odstąpić im część udziału, o ile poprzednio prywatni odbiorcy nie wykupią całej przejętej kwoty. Ruch w bankach stołecznych; prowincjonalnych oraz zainteresowanie pożyczką jest bardzo ożywione.

Powrót p. ministra Zaleskiego.

Warszawa, 18. 10. Według wiadomości, jakie nadeszły z Nicei od p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, w stanie zdrowia ministra zachodzi dalsza stopniowa lecz widoczna poprawa, tak, że prawdopodobnie obecna rekonwalescencja p. ministra zakończona będzie zupełnie z końcem bieżącego mies. Wobec tego p. minister projektuje swój powrót i objęcie urzędowania na pierwsze dni listopada.

Pogłoski o odwołaniu p. Max-Muellera.

Warszawa, 18. 10. W kołach politycznych krąży pogłoski, iż na urządzie posła Wielkiej Brytanji w Warszawie nastąpić ma zmiana. Dotychczasowy poseł p. min. Max Mueller ma ustąpić ze swego stanowiska, które zajmował już lat pięć, co stanowi normę maksymalną jednej misji według zwyczajów dyplomatycznych Foreign Office. Zmiany tej nie należy spodziewać się w czasie najbliższym, lecz wogóle w ciągu jesieni roku bież. O tych projektach decydujących kół angielskich oficjalnie oczywiście nie wiadomo ani w Londynie ani w Warszawie.

Prasa włoska potępia rząd litewski.

Rzym, 17. 10. (PAT.) Pomimo urzędowego komunikatu, jaki rozesłało poselstwo litewskie, zaprzeczającego wiadomościom o terrrze rządu kowieńskiego, stosowanego przeciw polskiemu szkolnictwu na Litwie, prasa rzymska zamieściła cały szereg artykułów; potępiających politykę i metody rządu litewskiego. Jako pisma, które zamieściły obszerny artykuły o agresywnej polityce litewskiej wymienić należy „Messagera” — „Giornale d'Italia” — „Tribuna” i „Impero”.

Dyplomata angielski aresztowany w Moskwie.

Londyn, 18. 10. Pisma donoszą, że w Moskwie władze sowieckie aresztowały pod zarzutem szpiegostwa członka poprzedniej angielskiej reprezentacji dyplomatycznej w Moskwie; Edwarda Charnocka, oraz pięciu Rosjan.

Dziesięciolecie bolszewizmu.

Moskwa, 17. 10. (AW.) Donoszą tu z Leningradu, iż odbywały się tam w dniu wczorajszym uroczystości poświęcone 10-leciu rewolucji październikowej. W trakcie uroczystości obecni byli przez cały czas przywódcy opozycji z Trockim, Zinowjewem i Jewdymowem na czele. Przemówienia wygłosili Rykow i Kalinin, poczem odczytany został manifest rządowy, nazywający ubiegłe dziesięciolecie władzy sowieckiej największą zdobyczą proletariatu i obiecujący robotnikom dalsze udogodnienia socjalne. Manifest zapowiada dalej, iż spodziewana amnestja nie będzie obejmować wrogów ustroju bolszewickiego; komu rewolucjonistów

Prześladowanie O. W. P.

Warszawa, 18. 10. W tych dniach zostało wydane zarządzenie wojewody lwowskiego potwierdzające zarządzenie dyrekcji policji we Lwowie i rozszerzające zawieszenie działalności Obozu Wielkiej Polski na całe Województwo lwowskie. Wobec tego wydział wykonawczy wielkiej rady O. W. P. postanowił rozciągnąć swoje polecenie z dn. 15 bm. br. dotyczące reorganizacji O. W. P. na terenie m. Lwowa na całe województwo lwowskie, t. zn. zwolnić tymczasowo członków O. W. P. z zobowiązań względem organizacji Obozu i pozostawić im całkowitą swobodę działania w takich ugrupowaniach i organizacjach jakie uznają za odpowiednie, oraz wdrożyć akcje przeciw nieprawemu zarządzeniu wojewody lwowskiego w celu osiągnięcia jak najrychlejszego jego zniesienia.

Smutny bilans.

2.568.445 dni pracy zmarnowano w powód strajków. Warszawa, 18. 10. Według danych urzędowych od dn. 1. stycznia 1926 do dnia 1. marca 1927 r. strajkowano na terenie Rzeczypospolitej w 4.073 zakładach. Strajkowało 258.077 pracowników, dni strajkowych było 2.568.445.

Choroba Masaryka.

Praga, 18. 10. Wczoraj zaczęły obiegać tu niepokojące pogłoski o stanie zdrowia prezydenta Masaryka, który ukończył już 76 lat życia. Szczegółów brak.

Walki w Meksyku.

Meksyk, 18. 10. W czasie ostatnich walk koło Takuazan około 30 rewolucjonistów zostało zabitych. Między innymi zginął przywódca rewolucjonistów, członek parlamentu Gomez.

Spalili krzyż.

Potworne okrucieństwa i prowokacje meksykańskich masonów.

Po sygnalizowaniu ostatnio, niesłychanem okrucieństwie jakiego dopuścili się wojska Callesa na osobie Anselmo Padillo z San Juan, któremu tępnym nożem obcięły nos, wyrwali ciało z policzku i ze stóp, a następnie włożyli z sobą do koszar, aż padł martwy, na drodze — za to tylko, że nie chciał krzyżować „niech żyje Calles” — pisma amerykańskie podają wiadomość o nowym barbarzyństwie zwolenników prezydenta: „W mieście St. Julian w tym samym stanie Jalisco, na wzgórzu pod miastem lud wznosił krzyżyki w celu uczczenia rocznicy meksykańskiej niepodległości. Krzyż ten w ostatnich czasach stał się przedmiotem szczególnej czci; General Leal polecił go obalić i spalić w oczach ludności, na rynku, w środku miasta.

Dwa samoloty w płomieniach.

Rio de Janeiro, 18. 10. W czasie przywitania lotników francuskich Costesa i le Brix'a zdarzył się tu tragiczny wypadek lotniczy. Mianowicie dwa brazylijskie samoloty wojskowe; które wzniosły się w powietrze zderzyły się w czasie lotu i w oczach obrzydnym tłumy witałego Costesa i le Brix'a spadły w płomieniach na ziemię.

Trzech oficerów lotników poniosło śmierć.

Katastrofa w porcie nowojorskim.

Dnia 15 października zderzył się w porcie nowojorskim parowiec norweski, zdążający do portu; z innym okrętem. Zderzenie było tak silne, że parowiec norweski w kilka chwil po zderzeniu zatonął. Większa część załogi utonęła.

Czang-Tso-Lin walczy z niebezpieczeństwem komunizmu.

Londyn, 15. 10. (ATE.) Z Pekinu donoszą, iż marszałek Czang-Tso-Lin oświadczył oficjalnie, iż dotąd będzie walczył przeciwko armji prowincji Szansi, dopóki nie wypęli niebezpieczeństwa komunizmu w północnych Chinach. Dzienniki angielskie donoszą, iż Francja okazuje Czang-Tso-Linowi wydatną pomoc finansową i wojskową. W sztabie Czang-Tso-Lina pracuje 5 oficerów francuskiego sztabu generalnego. Dzięki instruktorom francuskim armja Czang-Tso-Lina posiada współczesną flotę powietrzną, która wyrządziła wielkie straty wojskom prowincji Szansi.

* Skazanie ministra. Sąd w Kiszyniewie (Rumunja) skazał ministra pracy Lupu na 40 dni aresztu za czynne znieważenie przeciwnika politycznego podczas wyborów.

Znowu zabito czerwonego komisarza.

Paryż, 17. 10. (Rps.) „Wzroźdzenie” donosi, że w Homlu dokonano zamachu na życie komisarza G. P. U. Szalańskiego. Zabójca strzelił do Szalańskiego na ulicy z rewolweru i zbiegł po dokonaniu zabójstwa, zabierając ze sobą lekę, w której znajdowały się różne akta polityczne.

„Ludzie czy szakale”?

Ohydne kłamstwa żydów i komunistów w związku z procesem o zamordowanie Petlury.

Paryż, (PAT.) Zainteresowanie procesem zabójcy Petlury Schwarzbartha wznaga się z dniem każdym, zwłaszcza w sferach zainteresowanych zwycięstwem jednej z dwóch tez, które będą broniłone podczas rozprawy. Znaczny odłam żydowskiej opinii publicznej, gwałtownie szerzy pogłoskę, że Schwarzbarth jest mścicielem krwi żydowskiej przelanej przez Petlurę. Podobne jest stanowisko kół komunistycznych. Organ komunistyczny „L'Humanite” drukuje codziennie nowe opowiadania, o pogromach na Ukrainie, rzekomo dokonanych przez Petlurę. Również dzienniki rosyjskie różnych odcieni zajmują wrogię stanowisko wobec Petlury. Sfery ukraińskie zwalczają rzucane na Petlurę oszczerstwa, ale jak widać nie rozporządzają odpowiednimi ku temu środkami, wobec czego ich propaganda jest o wiele mniej skuteczna.

Z okazji procesu przybyło do Paryża bardzo wielu korespondentów dzienników ze wszystkich niemal krajów, zwłaszcza pism angielskich i warszawskich. Z Warszawy m. in. przybył M. Grünbaum i Leon Koprowski, specjaliści korespondenci „Naszego Przeglądu” i „Momentu”.

Niemcy w armji litewskiej.

W Kownie w ostatnich czasach do wojska litewskiego zgłaszają się ochotnicy, podając się za Litwinów, którzy jednak nie władają językiem litewskim. Są to Niemcy z Prus Wschodnich; odkomenderowani jako instruktorzy podoficerów.

Echa morderstwa politycznego.

Praga Czeska, 18. 10. (PAT.) Wczoraj dokonano tu selekji zwłok zamordowanego posła albańskiego Cena Bega. Zwłoki zostały zabalsamowane i będą przewiezione do Tirany. Kierownictwo poselstwa powierzone zostało charge d'affaires albańskiemu w Białogrodzie, który przybył już do Pragi.

Wybory na Słowaczczyźnie.

Praga, 18. 10. (AW.) Według doniesień z Koszyc; odbywające się obecnie wybory na Słowaczczyźnie; według pierwotnych obliczeń wykazały znaczne zmniejszenie się wpływów partji ludowej. Kosztem zmniejszenia się tego stronnictwa powiększyli liczbę zwolenników słowacy agrariusze, wchodzący obecnie w skład koalicyi rządowej, komuniści, węgierska partja chrześcijańsko-społecznych oraz węgierscy nacjonalisci.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Czwartek, dnia 20. października 1927 r.

Jan Kantego W., Irenej P. M.

Wschód s. godz. 8. m. 3. — Zachód s. godz. 16. m. 24.
Wschód k. godz. 9. m. 00. — Zachód k. godz. 16. m. 25.

LESZNO

1) Czytelnia i biblioteka T. C. L. przy ul. Dworcowa 34 i piętro otwarta codziennie prócz świąt i niedziel dla dzieci od 4—5; dla dorosłych od 5—7 wieczorem.

1) Dyżurny nocne aptek. Od 14-go do 21-go włączając Apteka pod „Orlem“.

1) Kino „Apollo“ — „Dziewczątka z Prateru“.

1) Kino „Pałace“ — „Francuska laika“.

1) Otwarcie N. U. R. a. Z okazji otwarcia Narod. Uniwersytetu Robotniczego w Lesznie odbędzie się niedziela, dnia 23. b. m. wieczorem o godzinie 8.30 w sali „Hotelu Polskiego“ uroczysta Akademia, poświęcona polskiej ludowej. Na program składają się obok słowa wstępne, które wypowie p. Barczyński, oraz krótkiego wykładu dyr. Perzyskiego pt. „Pieśń jako czynnik wychowawczy“ — nasze przepiękne pieśni ludowe, z różnych okolic Polski, a szczególnie jednak uwzględnieniem pieśni górskich i górnośląskich. Osobliwą atrakcją stanowi występ „Hasła“, chóru urzędników Dyrekcji kolejowej z Poznania, który na zawodach śpiewackich w Poznaniu pod kierownictwem p. prof. Kwaśnika najwyższą uzyskał punktację i dziś obok „Echa“ za najlepszy uchodził chór męski w całym Poznaniu. Prócz „Hasła“ tutejsza orkiestra wojskowa 17 pułku ułanów odegra pod kierunkiem p. kapelmistrza por. Dzidka prześliczną wiankę polskich pieśni ludowych oraz na wstępie poloneza A-dur Chopina. Przewidziano także kilkakrotny występ tuł. kółka śpiewackiego „Chopin“, którego chór, zarówno żeński jak i męszany, pod batutą p. prof. Lubierskiego m. l. odśpiewa efektowne „Wesele sieradzkie“. Ponieważ wykonanie przepięknych pięknych pieśni naszych, celowo dobranych, będzie pierwszorzędne, a ceny biletów mimo znacznych kosztów są bardzo przystępne (1 zł i 50 gr; dla członków Nura i młodzieży szkolnej 20 gr), więc przypuszczać należy, że na otwarcie N. U. R. a. pośpieszą wszyscy: tak robotnicy, jak i ci, którzy obecnością swą pragnęliby zadokumentować, iż pracę Narodowego Uniwersytetu Robotniczego uważają za pożyteczną i potrzebną.

1) Ze straży pożarnej. W wczorajszym plenarnym zebraniu straży pożarnej, odbytym wieczorem w sali obrad Rady miejskiej w obecności 21 członków na ogólną liczbę 44, z ważniejszych spraw omówiono sprawozdanie z wyjazdu do Bydgoszczy II. burmistrza p. Sobkowiaka wraz z p. naczelnikiem Wilczakiem, którzy oglądali nowe przybory straży ogniowej bydgoskiej, wykonane w tej samej firmie francuskiej w jakiej zamówiona została sikawka motorowa dla Leszna. Próby poczynione w Bydgoszczy wypadły zupełnie zadowalająco, przeto zamówienie na motorową sikawkę postanowiono podjąć, zmieniając tylko pewne szczegóły w umowie z firmą sprawozdającą, zażądawszy przystosowania sikawki do warunków miejscowych, leszczyńskich. — Na dwutygodniowy kurs przeciwogazowy, organizowany przez władze wojskowe w Poznaniu, nie wyjedzie, zdaje się, żaden z członków tutejszej straży ze względu na niemożność przerwania swej pracy zawodowej na dłuższy okres czasu. A szkoda, gdyż sprawa obrony przeciwogazowej jest niesłychanie ważną. — Wreszcie p. naczelnik Wilczak odczytał ze stosownej broszurki parę ustępów o gazownictwie i roli gazów bojowych w wojnie przyszłości, poczem ciąg dalszy broszurki odczytali dwaj młodzi członkowie straży, przedstawiając rys historyczny wojen gazowych, charakter broń gazowej, rodzaje gazów oraz ich zabójcze działania na ludzki organizm. — W wolnych głosach poruszono obecny stan budowy gmachu straży ogniowej, informując się o szczegółach robót na zasadzie stosownego rysunku, przedstawiającego cały budynek. Nakoniec przeprowadzono ćwiczenia w sygnalizacji gwizdkiem, które wykazały coraz lepsze orientowanie się członków straży w sygnałach.

1) Ważne dla przyjeżdżających z Niemiec. Wnioski o zezwolenie na przyjazd obywateli niemieckich nie będą odtąd przyjmowane w biurze policyjnym. Osoby chcące przyjechać do Polski, winny złożyć odpowiednie podanie w kompetentnym konsulacie, gdyż inaczej sprawa definitywnie zatwonią nie będzie.

1) Wyjaśnienie. W sprawie wczorajszej ułotki kronikarskiej o wypadku uduszenia się Majchzaka, prozani jesteśmy o zaznaczenie, że dozorca aresztu miejskiego, który — jak wiadomo — nie mieszka w tym samym budynku, gdzie mieści się areszt, lecz w innym, został zaalarmowany nie przez przechodniów, lecz przez pewnego bezdomnego, mieszkającego w tymże budynku w sąsiedztwie aresztu.

1) Przypomina się o zebraniu wszystkich hodowców kanarków, które odbędzie się jutro w czwartek o godz. 8 wiecz. w Kasynie Obywatelskim p. Szlapi, przy ul. Dworcowej 16. Uprasza się o liczne przybycie.

1) Znalaziono czarny kapeluszy (me...) odeprowadzenia w biurze policyjnym pokój 4 w...

RAWICZ

r) Z urzędu Stanu Cywilnego. Zgony: 1. 10. 27. Władysława Nowakówna 3 m. 11 d., z Deblonki. 2. 10. wdowa Rozalia Busta z domu Jarmuzek, 78 lat, z Rawicza. 3. 10. kupiec Józef Jagalski, 69 lat, z Rawicza. 30. 9. 27. żona handlarza, Stefania Kamińska z domu Grzesińska, 53 lat, z Rawicza. 4. 10. gospodarz Karol Rosddeutscher 67 lat, z Dębna Polskiego. 4. 10. żona chałupnika, Marianna Łukowiakowa z domu Przygoda 34 lat z Podborowa, p. Rawicz.

GOSTYŃ

g) Jarmark. Jarmark na bydo i konie odbędzie się w Gostyniu w czwartek, dnia 27-go października 1927 r. Spęd zwierząt rzeźniczych jest dozwolony.

ZBASZYŃ

zb) Ujęcie oszust. Do więzienia w Poznaniu odstawiono przychwyczonego na granicy polsko-niemieckiej w Zbaszynie Zygmunta Panowicza, poszukiwanego przez policję od 1925 r. za popełnienie szereg nadużyć na szkodę firmy „Bazar Ludowy“, w której to firmie był podróźnikiem.

Z naszej dzielnicy.

d) Ostrów. (Śmiertelne uderzenie wagonu.) Na stacji kolejowej w Ostrowiu, konduktor kolejowy, Biedny, uderzony został przez wagon z łaką siłą, w głowę, że padł trupem na miejscu. Biedny osierocił żonę i dwoje dzieci.

d) Pleszew. (Nieszczęście samochodowe.) W ub. niedzielę przejechała auto Pleszewskich Młynów Parowych szosą z Czermna do Pieruszyń. W tym samym czasie powracali ludzie z kościoła i chcą uniknąć kurzu, zaczęli przebiegać na drugą stronę szosy. Niejaka Marja Janiszewska, lat 22, z Pieruszyń, próbowała przebiec przed autem, nie zdążyła wymknąć auta i została uderzona lewym błotnikiem w lewą udę: upadając uderzyła J. głowę w ten sam błotnik. W stanie bardzo ciężkim odstawiono ją tam samym autem do zakładu św. Józefa w Pleszewie

d) Srem. (Z jarmarku.) Ostatni jarmark jesienny odznaczał się istną epidemją kradzieży. Gdy spadł nagle deszcz, wiele włościanek w powstałym ślad zamieszaniu zostało niespodzianie pozbawionych pieniędzy.

d) Pakość. (Śmierć w trybach maszyny.) Do cukrowni w Pakości przyszedł 11 letni Leon Kisielnicki, którego pochwycił pas transmisyjny. Po wydobyciu nieszczęśliwego okazało się, że dawał on tylko słabe oznaki życia. Przewieziony do szpitala zmarł.

d) Trzemeszno. (Pożar.) Dnia 11 bm. wybuchł pożar w mieszkaniu p. Rymarowiczowej, zajmowanem przez rodzinę Lisieckich. Płomień przedostał się na górę wypełnioną słomą i sianem. Niebawem cały dom stanął w płomieniach. Lisiecki odniósł lekkie oparzenie, chorą jego żonę zdołano wynieść i ulokować w miejscu bezpiecznym.

d) Gniezno. (Poświęcenie organów u św. Jerzego.) W przepelnionej wernymi świątyni dokonał ks. biskup Laubitz w asyście ks. kan. Koncewicz, aroczystego poświęcenia organów. Czcigodny ks. biskup skreślił historię prastarej świątyni, która należy do najstarszych kościołów w Polsce. Organy zostały zbudowane przez fabrykę organów p. A. Polcyna z Poznania i mają 13 pełnych głosów, 19 rejestrów systemu pneumatycznego. Do uświetnienia tej podniosłej uroczystości przyczynili się pp. Barczyński, organista archikatedralny, Koło śpiewackie z Gniezna pod kierownictwem p. Barczyńskiego, Krzyśiak ks. Chłומר, por. Figaszewski i Dudniczak przez odśpiewanie kilku poważnych utworów

d) Kamień. (Jydostwo na wymarcu.) Po wprowadzeniu się kilkunastu rodzin żydowskich do Niemiec, pozostali w Kamieniu tylko jeszcze dwie żydowskie rodziny. Tutejsza bóżnica sprzedana na rozbiorke. Po usunięciu sprzętów, służących dla rytuału, wyjęto z niej wszystkie okna i drzwi obecnie sterza gołe mury budynku z sześcioma gwiazdami sioniskimi na szczycie. W Kamieniu, dawniejszym Wawrzynkowie, ogniś własności arcybiskupów gnieźnieńskich, wówczas nie wolno było żydom się osiedlać.

d) Miłostaw. (Nowa strzelnica Bractwa kurkowego.) W ub. mies. odbyło się tu poświęcenie i otwarcie strzelnicy wskrzeszonego Bractwa Kurkowego. Poświęcenia

dokonał ks. prob. Bogdański, poczem tak ks. prob. jak i prezes, burmistrz p. Durczykiewicz, w pięknych słowach przemówił do zebranej publiczności. — Następnego dnia odbywało się strzelanie z następującym wynikiem: prezes Br. Kurk. we Wrzesni p. Jasiński królem, skarbnik tegoż bractwa p. Wolski I. rycerzem, zast. skarbnik Br. Kurk. w Miłostawiu p. Czarzyński II. rycerzem.

d) Toruń. (Brak Pracy powodem samobójstwa.) W pociągu zdążającym do Warszawy, w pobliżu stacji Aleksandrów, bezrobotny pracownik umysłowy, Jan Polrzywka, pochodzący z Małopolski, popełnił zamach samobójczy, zafajkując większą dawkę strychniny. W stanie bardzo ciężkim odwieziono go do szpitala w Aleksandrowie. Przyczyną samobójstwa był brak pracy.

d) Toruń. (Zbrodnia zredukowanego urzędnika.) W dniu 16 bm. zredukowany praktykant Urzędu Skarbowego w Toruniu, Kazimierz Więckowski udał się do Grudziądza i tam ranił w twarz strzałem z rewolweru wiceprezesa Pomorskiej Izby Skarbowej, radcę Solmana. Zanim policja grudziądzka wpadła na jego trop, Więckowskiemu udało się powrócić do Torunia, gdzie udał się wprost do Urzędu Skarbowego, wszedł do gabinetu naczelnika tegoż urzędu Feliksa Pawlikowskiego i oddał do niego dwa strzały z parabellum. Gdy raniły naczelnik Pawlikowski zaczął uciekać do dalszych pokoi, Więckowski puścił się za nim, zranił po drodze ciężko urzędnika Obrębskiego, dopadł dogorywającego naczelnika Pawlikowskiego, strzelił do niego jeszcze raz, poczem popełnił samobójstwo.

d) Grebocin pow. Toruń. (Bandycki napad strzelców na sokołów.) W dniu 15 bm. brzdącał „Sokół“ toruński zabawę połączoną z pokazem gimnastycznym. Na popisy przybyła gromada strzelców z komendantem na czele. Podczas zabawy około godz. 24 strzelec zgasił światło i rzucił się na uczestników zabawy, uzbójczy w butelki, noże i kij. Mimo ciemności zdołano napastników usunąć z lokalu. Gdy sokoł wracali na stację Papowo, dwóch sokołów, pozostających o kilkadziesiąt kroków w tyle, napadnięto w pobliżu wiatraka. Na sokoła Rauhuta rzucono granat ręczny, który eksplodował, nie kalecząc go na szczęście. Drugiego sokoła, Kruszewskiego pokuli strzelec nożami i zbiegł, zanim nadeszła pomoc. Rannego przewieziono w stanie ciężkim do lecznicy miejskiej w Toruniu.

d) Bydgoszcz. (Pod kołami samochodu.) W dniu wczorajszym w południe na jednej z ulic w Bydgoszczy dostała się pod koła pedzającego samochodu, 16-letnia rowerzystka, ulegając zgnieceniu klatki piersiowej. Dziewczynę w stanie ciężkim przewieziono do lecznicy miejskiej.

— (Przejechała na śmierć.) Na szosie koło Zimnych Wód pod Bydgoszczą, samochód przejechał na śmierć 7-letniego Zygmunta Krajewskiego. Zwłoki chłopca przewieziono do Krayevki.

d) Lidzbark Pomorski. (Bandycki napad.) 6 bandytów napadło na powracającego do domu w Lidzbarku pod Lidzbarkiem, gospodarza Miranowskiego i obiwszy go do nieprzytomności, zrabowali wszelką posiadana przez niego gotówkę. Kilku bandytów zdołano uchwycić. Miranowskiego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala.

d) Grudziądz. (Wycieczka przedstawicieli miast na Pomorz.) W środę, dn. 19. bm. przybyła do Grudziądza wycieczka przedstawicieli miast z całej Polski. Wycieczka zwiedziła miasto i miejskie zakłady użyteczności publicznej.

d) Grudziądz. (Nominacja.) Dyrektorem gimnazjum klas. mianowany został dr. Zwierzaniński dotychczasowy profesor tegoż zakładu. Dr. Z. obejmie stanowisko po dyr. Kydryńskim, powołanym do Krakowa na stanowisko wzytatora szkół średnich.

— (Drogi ziemniaki.) Dowóz ziemniaków na targi tutejsze jest stale niedostateczny a ceny wskutek tego wygórowane; za centnar ziemniaków płaci się 5—6 złotych. Podobne skargi na brak ziemniaków i wysokie ceny nadszła także z innych miast, mimo, że ziemniaki na Pomorzu dobrze się obrodziły. Powstała więc myśl sprowadzenia ziemniaków wagonowo z dalszych stron, mianowicie Roznańskiego, gdzie są znacznie tańsze.

p) Żyrardów. (Taniec „Strzelca“ w kałużach krwi.) Po ćwiczeniach polowych „Strzelca“ żyrardowskiego i mszczonowskiego odbyła się w Mszczonowie uczna zabawa. Około północy wybuchła sprzeczka między strzelcami żyrardowskimi i mszczonowskimi, z którą wywiązała się formalna bitwa. Gdy policja rozdzieliła przeciwników na pobojujku zostało 15 ohar, w tem kilka bardzo ciężko rannych. Zabawa trwała jednak dalej do rana pośród kałuż krwi.

d) Chelmża. (Zawieszenie w urzędzie.) Wojewoda pomorski zawiesił w czynnościach urzędowych tu burmistrza p. Kurzętkowskiego; powody tego zarządzenia narazie nie są znane.

— Śmiertelny wypadek.) Woźnica Władysław Kiełpiński lat 29, który przy wózce buraków na stacji kolejowej w Stulinie został przejechaany, przez pociąg zmarł w lazarecie, wskutek odniesionych ran: konie

kłębami powozów, padły na miejscu. K. osierocił żonę i dwoje dzieci.

d) Tuchola. (Stosowna odpowiedź.) Miasto nasze nie posiada dotychczas kanalizacji, ani wodociągów, co bardzo ujemnie oddziałuje na czystość miasta. Woda czerpana ze studziń, jest poprostu wstrętna. Tutejszy Magistrat, zamiast pomyśleć o zaprowadzeniu kulturalnych urządzeń, wniósł do województwa o pożyczkę na... budowę domu handlowego. Województwo dało odpowiedź, że jeśli wogóle udzieli Tucholi pożyczkę, to najpierw na zaprowadzenie kanalizacji, a nie na budowę domu, który służyłby tylko jednostkom. Miasto ma stałe w budżecie nadwyżkę i jeśli może ofiarować na budowę domu 180 tys., to znalazłoby się 300 tys. na te urządzenia.

d) Swierkatowo, pow. świecki. (Tragiczny wypadek.) W stodole jednego z miejscowych gospodarzy p. Szczepana Baumgarta, 17-letnia robotnica Jadwiga Starzecka, runęła z wysokości 4 metr na klepisko. Mimo pomocy lekarskiej nieszczęśliwa zmarła po trzech dniach.

d) Kościerzyna. (Pożar.) Na gospodarstwie p. Ignacego Burczaka w Koźminie, wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar. Pastwa płomieni padły wszystkie budynki. Spaliło się także tegoroczne żniwo, oraz maszyny maszyni rolnicze, dalej siedem świń. Z domu mieszkalnego uratowano tylko część pościeli i trochę garderoby.

d) Gdynia. (Gdzie zimować będzie „Lwów“.) Okręt szkolny „Lwów“, który niedawno przybył do Gdyni z podróży czwobocznej na okres zimy, stanie w wewnętrznej basenie portu w Gdyni, lub w porcie zimowym w Tczewie, który posiada odpowiednią głębokość dla zanurzenia „Lwowa“.

— (Zmniejszenie się połowów morskich.) Z powodu braku szprotki, które w latach 22/23 średnio łowiono 2000 ton, a w następnych latach coraz mniej daje się zauważyć zmniejszenie połowów morskich. Na jednakowym poziomie utrzymują się: śledzie, węgorze, flądry i dorsze.

— (Żywa pochodnia.) Uczeń garncarski Jan Rosalewski z M. Kącka: młody, a namiętny palacz udał się na ustęp, ażeby zapalić papierosa: chłopak miał przy sobie otwartą butelkę z naftą, która wskutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności się zapaliła. Nafta rozlała się na ubranie chłopaka, który zamienił się w żywą pochodnię. Na krzyk chłopca nadbiegł czeladnik garncarski, który za pomocą kółder stłumił ogień, lecz wskutek ciężkich poparzeń na całym ciele zmarł Rosalewski po kilku godzinach wśród okropnych boleści.

— (Wycieczka podoficerów D. O. K. I.) Podoficerowie D. O. K. I. z Warszawy, po objeździe szeregu miast Pomorza, przybyli do Gdyni, celem zwiedzenia portu i złożenia wizyty podoficerom marynarki wojennej. Wycieczkę na dworcze powitali przedstawiciele władz wojskowych, i delegacja podoficerów marynarki z orkiestra. Wieczorem na cześć przybyłych odbył się raut w domu kuracyjnym. Podoficerowie zwiedzili Hel i wybrzeże i odjechali z powrotem.

— (Eksport węgla.) Stan eksportu węgla przez porty w Gdyni, Tczewie i Gdańsku, wykazał według danych statystycznych z ub. m., dalszą zwykłą. Ogółem przez wspomniane porty przewieziono 485.000 ton. Jest to cyfra rekordowa.

d) Szopienice, powiat katowicki. (Zaczadzenie całej rodziny.) Jednej z ostatnich nocy zaczęła się tu cała rodzina złożona z 4 osób: Klara Osłizło, jej 4-letnia córka Helena, brat Jerzy i krewna Agnieszka Wisiorce. Przywołana policja i lekarze znaleźli małą Helenę i Wisiorkę bez życia, zaś drugich dwoje dawało jeszcze słabe znaki życia. Zastosowano do nich wszelkie sposoby ratunku, wreszcie odstawiono ich do szpitala; mało jest nadziei utrzymania ich przy życiu. Przyczyną okropnego wypadku był wadliwie budowany piec.

Z całej Polski.

p) Zgierz. (Pożar przedziałni.) W przedziałni Freitaga i Zuckera w Zgierzu wybuchł pożar, który z miejsca przybrał olbrzymie rozmiary. Straty wyniosły 100.000 zł. Pożar powstał wskutek iskrzy z motoru elektrycznego, od której zajęła się bawelna.

p) Radom. (Kasa chorób a nie chorych.) Sąd pokoju, skazał aptekarza tamtejszej Kasy chorych z art. 200 k. k. na 300 zł grzywny, za wydanie choremu Phosphitu, w miejsce przepisanej mu na receptę przez lekarza, Phytiny „Giba“. Wyrok ten powinien być przestroga dla wszystkich Kas Chorych, z uwagi na sposób nigdzie nie praktykowany fabrykowania ad hoc środków zastępczych, które w istocie rzeczy nie są lekarstwami.

p) Łomża. (Sanacja bez mandatu.) W wyniku wycofania do rady miejskiej w Łomży lista narodowa dostała 10 mandatów. „Sanacja“ pozostała bez

p) Oświęcim. (Włamanie do spółdzielni.) Do największej spółdzielni powiatowej „Piast“ w Oświęcimiu dokonano śmiałego włamania. Kasiarze rozpruli jedną z kasek w której znajdowały się tylko dokumenty i wksele. Szkody, spowodowane rozpruciem kasy są nieznaczne.

p) Lublin. (Na powozdzin.) Wyniki kwesty urządzonej w Lublinie przez wojewódzki komitet niesienia pomocy ofiarom głęsi żywiłowej, w dniach 2 i 9 bm. przyniosły 2.739.48 zł.

— (Uduśzono staruszkę.) Mieszkanca wsi Borki, pow. tomaszowski, 60 letnia Rozalja Fiskowska, w tych dniach uduśzono została we własnym mieszkaniu. Sprawców uduśzania nie zdołano wykryć. Nie ustalono również przyczyny zabójstwa.

p) Wilno. (Ohydny morderca ojca i matki.) Pod Mejszagala osadnik Aleksander Jagiełłowicz własnemu do mieszkania swych rodziców i wystrzałem z rewolweru zabił swego 60-letniego ojca, Teofila, oraz matkę, którą przebił bagnietem. Równocześnie zamordował niejakiego Ludwika Karawajczyka. Jagiełłowicz uciekł, jednakże później zgłosił się do policji, oświadczając, że popełnił morderstwo, którego motywem miała być rzekomo odmowa pozwolenia wzięcia ślubu.

p) Łuck. (Włamanie do banku.) W ub. tygodniu niewysłędzeni sprawcy włamali się do żydowskiego banku kupieckiego, zabierając z niego około 1300 zł w gotówce i marek pocztowych za 100 zł. Następnie zaczęli dobierać się do skarbca, w którym znajdowało się kilkadziesiąt tysięcy zł. Kasiarze rozbili mur na przesterżni mur. kwadr. natrafili jednak na cement i żelazo zaprzestali swej „pracy“.

— (Morderca posterunkowego przed sądem.) Schwytano tu mordercę posterunkowego Komarnickiego; Pugacza, który zeznał, że dokonał mordu w obawie przed karą. Zbrodniarza odstawiono do więzienia Pugacz będzie odpowiadał przed sądem doraźnym. Grozi mu kara śmierci.

p) Białystok. (Ujęcie auta z kontrabandą.) Komendant policji powiatowej w Białymstoku po otrzymaniu poufnych wiadomości, że z Grajewa przewieziony będzie towar, przemycony z Prus, rozstawił na wszystkich drogach, prowadzących do Białegostoku, patroli policyjne z poleceniem ścisłego kontrolowania przejeżdżających. Patroli policyjne gorliwie wykonywały swoją misję i m. in. dwukrotnie zatrzymały auto, w którym znajdował się wojewoda białostocki inż. Rembowski, porwacający z podróży służbowej z Suwałk. Wieszcie o godz. 1 w nocy policja zatrzymała auto, w którym znajdowały się 3 duże wozki oraz jeden pasazer. Po sprawdzeniu okazało się, że w wozkach znajduje się 500 skórek wartości ponad 1.000 dolarów. Zatrzymane skórki, jako przemyczone z Prus, uległy konfiskacie, ponadto aresztowany przemycznik poniesie surową karę.

p) Chełm. (Próby rozbicia frontu polskiego.) W związku z wyborami do rady miejskiej w Chełmie zawiązał się nowy komitet wyborczy z dyr. gimnazjum Ambroziewiczem na czele. Z przykrością należy podnieść, że akcja ta zmierza do rozbicia zwińtu polskiego w Chełmie; gdyż ostrze jej wymierzone jest przeciwko dotychczasowym ugrupowaniom polskim. Gdzie, jak gdzie, ale na gruncie Chełma, połączenie wszystkich grup polskich jest koniecznością państwową.

p) Lwów. (Jubilusz arcyb. Teodorowicza.) Jubilat ks. arcybiskup Teodorowicz otrzymał szereg depesz gratulacyjnych, między innymi od parłarchy konstancyjnopolskiego, nuncjusza papieskiego w Warszawie, ks. prymasa Hłonda; marszałków Sejmu i Senatu. W pałacu arcybiskupim zawiąło się szereg delegacji z wyrazami hołdu, adresami i podarunkami dla jubilata. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się mszą świętą w Katedrze Ormiańskiej, celebrowaną przez samego Jubilata; który po mszy przemówił od ołtarza. W sali ratusza odbyła się akademja. M. in. przemawiali rektor Uniwersytetu ks. Gerstman. Następnie odbyło się uroczyste wręczenie dyplomu obywatelstwa honorowego przez reprezentację miasta Lwowa oraz wręczenie adresu hołdowniczego przez Komitet Obchodu, przyczem przemówił znakomity uczony profesor dr. Balcer. W dalszym ciągu delegaci z Warszawy ks. pos. Wyrebowski i posłanka Szekelo wręczyli Jubilatowi adres ozdoby. Dalej przemawiali senior Ormian, b. poseł Krzysztofowicz, z Poznania zaś poseł St. Dąbrowski oraz Andrzejowa ks. Lubomirska imieniem niemiast polskich. Na przemówienia te odpowiedział wzruszony ks. arcyb. Teodorowicz. W akademji wzięło udział bardzo wiele osób, szczególnie liczny był zjazd ormian i obywateli ziemiańskich.

p) Lwów. Polskie zabytki obłożone ciemną Komisarz miasta Lwowa p. Strzelecki i dyrektor muzeów miejskich dr. Człowski, wyjechali do Warszawy, celem podjęcia starań o uwolnienie od cla rewindykowanych z Rosji przez ks. Radziwiłła z Nieświeża 24 starych armat, z których sześć opatrzonych godłem miasta Lwowa, podarował książę Radziwiłł miastu Lwowski. Historia tych armat jest ciekawa. Oto w roku 1753 sprzedali mieszczanie lwowscy, będący

stojące na walach miasta w licznie 41 za 2435 dukatów ks. Radziwiłłowi nieświeżkiemu. W czasie wojny światowej zabrali je z Nieświeża Rosjanie. — Z inicjatywy dyr. Człowskiego przeprowadził książę Radziwiłł proces rewindykacyjny, w rezultacie którego przewieziono 24 armat niedawno z Rosji do Warszawy i złożono je na Zamku Królewskim. Teraz nasłapił interesujący zwrot w tej sprawie. Oto rewindykowane zabytki starożytności obłożono olbrzymimi ciemami w wysokości 160.000 złotych. Książę Radziwiłł zwrócił się wobec tego do inicjatora rewindykacji dyr. Człowskiego z propozycją, że podaruje armaty Lwowski, jeżeli gmina przeprowadzi zwolnienie ich od cla oświadczonej równocześnie gotowość zapłacenia cla od wagi kruszczy w wysokości kilkunastu tysięcy zł. Dlaczego rewindykowane polskie zabytki obłożono ciemami, jako zagraniczne wyroby maszynowe, pozostaje zagadką, którą tylko w Warszawie można rozwiązać.

p) Lwów. (Aresztowanie spierców ukraińskich.) Przed kilku dniami odstawiono do więzienia śledczego we Lwowie studentów ukraińskich Semena Bułaka, Romana Szuchewycza oraz braci Jacurów pod zarzutem zbrodni szpiegostwa. Aresztowano ich w ub. niedzielę na lotnisku wojskowym we Lwowie w chwili, gdy robili zdjęcia fotograficzne obiektów wojskowych. Przy rewizji domowej znaleziono u aresztowanych dowody, świadczące o ich przynależności do ukraińskiej wojskowej organizacji. Przypomnieć należy, że bracia Jacurowie aresztowani byli w październiku ub. roku pod zarzutem udziału w zamordowaniu ś. p. kuratora Sobieskiego, oraz że w ich mieszkaniu znaleziono podówczas arsenał materiałów wybuchowych.

p) Lwów. (Walka band cygańskich o kobietę.) Pod Monasterzyskami rozegrała się zacięta bitwa dwóch band cygańskich. Rezultatem walki była kłeska bandy, pozostającej pod dowództwem woźty cygańskiego Michała Michała. Zwycięscy zrabowali z kasy bandy 1.800 zł i 15 dukatów złotych oraz uprowadzili jego żonę „Paulinę“. Powodem wojny była prawdopodobnie ta ostatnia, albowiem tezej cyganie, którzy uprowadzili Michałowa, sifterowali się znówu do Stanisławowa, zamierzając następnie zawieźć ją do obozu cygańskiego, znajdującego się we Lwowie, z którego Michałowa się wywodzi.

p) Lwów. (uchwały napad.) Na Jajłowcu, obok rogatki Łyczakowskiej we Lwowie, dokonano śmiałego napadu tabunkowego na wille urzędnika banku p. Podhorodeckiego. W chwili, gdy p. Podhorodecki i służący nie było w domu, przez okno do wnętrza własnemu kilku zamaskowanych osobników. Sterozrywali oni drzwi, którym rozkazali wleść pod łóżko i cicho tam siedzieć pod kątem obicia. Tymczasem poczęli w mieszkaniu śladować. Gdy bandyci mieli już wyjść z tłumokami, nadeszła niespodziewanie służąca, która poczęła wołać o pomoc. Rabusie zarozili też rewolwerem, lecz ona zdołała wymknąć się na podwórze i dalej krzychała. Wobec tego napastnicy łup swój pozostawili na miejscu i sami zbiegli.

p) Lwów. (Rekurs w sprawie O. W. P.) W imieniu organizacji Obozu Wielkiej Polskiej adwokat dr. Pieracki ze Lwowa wniósł rekurs przeciwko orzeczeniu dyrekcji policji we Lwowie, stwierdzając, że zawieszenie przez nią działalności O. W. P. na terenie województwa lwowskiego jest bezprawne.

— (Zgon wybitnego pedagoga.) Zmarł tu w 70 roku życia ś. p. Józef Bałaban, emerytowany dyrektor szkoły im. Tadeusza Kościuszki, wybitny pedagog długoletni prezes O. m. ska Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego.

— (Śmierć mecenasa nauki.) W Kalinkowie zmarł w 80 roku życia ś. p. Bolesław Orzechowicz, jeden z najbardziej zasłużonych i ofiarnych obywateli Małopolskiej Wschodniej. W roku 1914 ś. p. Orzechowicz złożył pół miliona dolarów na rzecz Lwowskiego Towarzystwa Popierania Nauki, które dzięki temu zasłowi pieniężnemu prześlaciło się na rodzaj drugiej Akademii Umiejętności. Ś. p. Orzechowicz w komnatach dworu Kalinkowskiego zgromadził bezcenne wprost zbiory muzealne. Od 1917 roku znajdują się one pod opieką gminy m. Lwowa.

— (Mierownik bojówki sanacyjnej suenerem.) Aresztowano tutaj niejakiego Wiktora Filipowskiego wraz z jego kochanką Anną Robakówną, pod zarzutem prowadzenia takiego domu nierządu. Filipowski był jednym z kierowników „sanacji“ na gruncie lwowskim. W tym charakterze napadł na pochod młodzieży na rowdów w kwietniu ub. r. W studniu ub. r. zorganizował bojówkę dla obrony wiecu Związku Nagrawy Rzeczypospolitej w kinie „Rococco“.

— Zmładziony przez pociąg. Donoszą tu z Rozwadowa, że na stacji kolejowej, niejaki Filo Eli dostał się pod koła pociągu. Pociąg przeszedł przez ciało nieszczęśliwego, pozostawiając na szynach jedynie krwawą masę.

Szczerą prawdę.

znajdziesz w „Głosie“, który nie wysługuje się żadnej partii.

Z Poznania.

P) Zebranie ku czci Tadeusza Kościuszki. W auli uniwersyteckiej odbyło się uroczyste zebranie ku czci Tadeusza Kościuszki. W zebraniu wzięli udział prof. Feliks Nowowiejski. Słowo wstępne wygłosił prezes Sokola wielkopolskiego, redaktor Wolski, poczem odbyły się produkcje wokalne, deklamacje i t. p.

Zjazd rady naczelnej obrony kresów zachodnich. Odbył się tu zjazd rady naczelnej Związku obrony kresów zachodnich z udziałem licznych członków i przedstawicieli władz z p. wicewojewodą Niekłdemowiczem na czele. Zebranie otworzył prezes Związku, dr. Trzciniński. Ze sprawozdania Związku wynika, że związek liczy 23.500 członków, zrzeszonych w przeszło 380 kołach. Obecnie więc można było poświęcić więcej uwagi pracy w dziedzinie nie polityczno-społecznej i kulturalno-oświatowej. Następnie dyrektor Związku Korzeniowski, omawiając sytuację polityczną na ziemiach zachodnich, podkreślił agresywność żywiołu niemieckiego na polu kulturalno-oświatowym i w dziedzinie ekonomicznej. Po sprawozdaniach rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której wyniku zebrani zaaprobowali pracę i program Związku.

Q) Otwarcie Narodowego Uniwersytetu Robotniczego. W auli Wyższej Szkoły Handlowej odbyło się otwarcie zimowych kursów Narodowego Uniwersytetu Robotniczego. Przemawiał poseł Herz, oraz rektor Wilczkowski, poczem wygłosił wykład z dziedziny geografii dr. Beszcza, oraz z literatury dr. Kolbuszewski. Obydwa wykłady jasne, przystępne, a jednak dające sporo wiedzy, wysłuchane zostały przez słuchaczy z widocznym zainteresowaniem.

P) Za zniewagę urzędników kolejowych. Przed sądem lawicznym stał krawiec Józef Węclewski z Poznania, oskarżony o zniewagę urzędników kolejowych w czynnej służbie. Pewnego dnia w maju br. Węclewski silnie wstawiony, usunięty został z pociągu przez konduktora Jana Szofera na stacji w Mośninie. Przy wysiadaniu z wagonu potoczył się na ziemię i skaleczył się w nogę. Węclewski zaczął wymyślać konduktorowi takimi epitetami, jak: wy chamy, cholery, smarkacz, przyczem uczynił gwałt, jakby chciał go czynnie znieważać. Nazajutrz jechał Węclewski tym samym znowu pociągiem i gdy konduktor rewidował bilety W. uderzył go w piersi. Sąd skazał awanturnika na 3 tygodnie więzienia i poniesienie kosztów postępowania.

P) Zmiażdżenie rąk. 16-letni robotnik Michał Wojciechowski, zamieszkały w Głównej przy ul. Krótkiej 2, zatrudniony w fabryce tlenu w Głównej wpadł tak nieszczęśliwie między tryby maszyny, że odniósł zmiżdżenie obu rąk.

P) Wielkopolski bieg z przeszkodami. „Wielkopolskie derby“, rozegrane w dniu 9. bm. na „Lawicy“ w Poznaniu, wygrał mł. Toczek z G. W. Art. z Torunia, na swym ogerze „Kasztelanie“, zdobywając bardzo cenny puchar jako nagrodę honorową ofiarowaną przez obywatelską Resursę oraz 500 zł, jako nagrodę Wielkopolskiego Towarzystwa Wycieczkowego. Trasa biegu z 17 przeszkodami wynosiła 6.400 mtr. Drugą nagrodę zdobył por. Antropow 7 DOK. na „Westalce“ rtm. Królikiewicza, trzecim był ppłk. Römmel na „Signorinie Romanelli“ rtm. Miodeckiego. Czterech jeźdźców w tym biegu upadło, odnosząc cięższe, bądź cięższe obrażenia, ogier Urwis II. Oo-zu Szk. Kaw. padł na przeszkodzie z mjr. Dobrzańskim i z powodu złamania kręgosłupa grzbietu, musiał być zastrzelony.

P) Rozprawa sądowa o rozpowszechnianie fałszywych banknotów. Pewnego wieczora na dworcu przystąpił do Kędziory Adama, nieznanego mu osobnik

prosząc o zmianę w sklepach 10 banknotów 5 złotych na drobne. Za czynność tę Kędziora miał otrzymać 5 zł. Przy wymianie banknotu został ujęty. Dalsi oskarżeni zeznawali wykrętnie, oraz twierdząc, że wcale nie zajmowali się rozpowszechnieniem fałszywków. Matka oskarżonego Kędziory korzysta z dobrodziejstwa par. 51 proc. karnej i nie zeznaje w sprawie swego syna. Zeznania jej ograniczały się tylko do pozostałych oskarżonych. Starszy wywiadowca policji śledczej Józwiak zeznaje, iż wcale nie wpłynął na zeznanie osk. Kędziory. Następnie trybunał odczytał orzeczenie państw. zakładów graficznych. Ekspertyza wykazała, że przytrzymane 5-złotówki są fałszywkami różnego typu, które pojawiły się w całej Polsce. Prokurator Furowicz w przemówieniu swem stwierdza, iż rozprawa wykazała, że fałszywkę puszczano w obieg. Wnosi o ukaranie wszystkich bez zastosowania okoliczności łagodzących. Adwokat Nowowiejski wnosi o uwolnienie swych mandata, mianowicie Burzyńskiego i Cyniakowej. Obrona osk. Tomaszewskiej, Jabłońskiej, Jakubowskiej i Grabskiej, mec. dr. Fersten, wnosi w końcowym przemówieniu o uwolnienie względnie łagodny wymiar kary dla wymienionych podsądnych. Trybunał, zgodnie z wnioskiem adwokata Ferstena, uwalnia wszystkich od winy i kary. Kędziora bowiem nie ujawnił osobnika, który wrzucił mu na dworcze fałszywkę, a jako 14-letni chłopiec, nie mógł wiedzieć, że czynności te podlegają przepisom kodeksu karnego. Trybunał, zdecydował jedynie przekazać Kędziorę do zakładu wychowawczego.

P) Pod koła samochodu P. Z. 41 722 dostał się na Ostrowu Tumskim Leonard Janiszewski, zamieszkały przy ul. W. Garbary 20. Na szczęście okaleczenia nie są zbyt groźne. — Stefan Szarzyński który wpadł pod auto, odniósł złamanie prawej nogi. — Dn. 16. bm. zderzył się przy ul. Długiej dwa samochody P. Z. 40 493 i P. Z. 12 298, przyczem ostatni uległ zupełnemu zniszczeniu, zaś szofer F. Strzelecki sierżant 7 p. sap. odniósł szereg obrażeń cielesnych

P) Podrabiał kwity kasowe. Przed piątą Izbą karną w Poznaniu, odpowiadał Franciszek Wielowiejski, urzędnik skarbowy z Junikowa, za to, że 19 maja br. podrobił kwity z niejakim Mandczakiem przy miejskiej kasy pożyczkowej w Poznaniu, przyczem p. m. ujętych pobrał bezprawnie 1.157 zł. Trybunał zasądził go na cztery miesiące więzienia, zaś Mandczaka zwolnił jako umysłowo chorego.

P) Tajemnicze zwłoki topielca. 14. bm. wydobyto z Warty przy moście chwałszewskim w Poznaniu, topielca-kobietę nieznanego nazwiska. Podobnie jej można oglądać w urzędzie śledczym komendy policji

P) Teatry poznańskie. Wielki: 20. 10. „Dama Pikowa“ opera Czajkowskiego. 21. 10. „Córka Pułku i Papillon“ opera Donizetti'ego i balet Schumana. Polski: 20. 10. „Beatryx Cenci“. 21. 10. „Fura słomy“. Nowy: 21. 10. „Maska“ Crommelyncka.

P) Konkurs na projekt pomnika wotywnego N. Serca Pana Jezusa w Poznaniu. Komitet budowy pomnika wotywnego N. Serca P. Jezusa w Poznaniu komunikuje: Na życzenie szeregowej wybitnych artystów rzeźbiarzy, którzy zgłosili swój udział w konkursie, przedłużył się termin konkursu na projekt wotywnego pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu — do 8 grudnia rb. - godz. 12 w południe. Nagrody I. 7.500 - siedem tysięcy pięćset, II. 6.000 - sześć tysięcy III. 5.000 - pięć tysięcy zł. zostaną wypłacone gotówką po orzeczeniu sądu. W następnym komunikacie podamy skład sądu konkursowego. Komitet budowy wotywnego pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu przewodniczący Bęgal, starosta krajowy.

Z Warszawy.

W) Sprawa gen. Rozwadowskiego. Sprawa karna, wytoczona jen. Rozwadowskiemu, znowu staje się aktualna. W wojskowych kołach sądowych mówi się o wyznaczeniu terminu rozprawy w końcu r. b. Swego czasu, t. j. wiosną r. b., po zwolnieniu jen. Rozwadowskiego z aresztu śledczego, obiegały pogłoski o umorzeniu całej sprawy. Już wówczas śledztwo było ukończone, chodziło tylko o wyznaczenie przewodniczącego kompletu sądzącego. Obecnie prezes najwyższego sądu wojskowego wyznaczył na przewodniczącego tego kompletu jen. bryg. Br. Sikorskiego, znanego z procesu jen. Zymierskiego.

W) Ku czci gen. Sowińskiego. W ubiegłą niedzielę odbyła się na Woli, na historycznych szczytach reduy Ordoña manifestacja ku czci generała Sowińskiego. W manifestacji wzięli udział prezydent Stomiński, komisarz rządu Jaroszewicz oraz olbrzymie tłumy publiczności w liczbie około 10.000. W uroczystości brał udział jedyny pozostały przy życiu obrońca reduy, 123 lat liczący ordynans Sowińskiego, Michał Szurmiński.

W) Nowi posłowie. W „Monitorze Polskim“ ogłasza państwowa komisja wyborcza, że do Sejmu wchodzi w miejsce posła Stefana Paczkowskiego, który zrzekł się mandatu, Zółtowski Adam, prof. uniwersyte-

tu w Poznaniu z listy nr. 8. P. Zółtowski powiększył kadry klubu Ch. N. Dalej w miejsce posła Juliana Poniatowskiego, który również zrzekł się mandatu, wchodzi z listy Wyzwolenia Anusiak Antoni, urzędnik prywatny. Wreszcie do Senatu wchodzi w miejsce zmarłego senatora Władysława Grabskiego (Z. L. N.) Grzegorzewicz Stanisław, murarz, zamieszkały w Poznaniu.

W) Kurs instruktorski dla starostów. Minister Składkowski otworzył 4-ty instruktorski kurs dla starostów. Bierze w nim udział 32 starostów, 2 wicewojewodów, szef instruktorski wojewódzkich i szef naczelników wydziałów urzędów wojewódzkich. Wykłady potrwać dni 11, poczem nastąpi wycieczka do powiatów Równe (kresy wschodnie), Łask (województwo centralne) i Wejherowo (województwo zachodnie).

W) Przegrana Kasy Chorych. W Sądzie Najwyższym zakończył się długotrwały, wlokący się od trzech lat, zatarg między dr. Hellmem a Kasą Chorych o bezprawne wymówienie mu stanowiska lekarza kasowego Kasa Chorych ostateczny przegrała i odszkodowanie za wymówienie pracy, w sumie około 13.000 zł, Sąd Najwyższy zatwierdził. Ponadto Kasa Chorych zapłaci koszty sądowe wszystkich instancji, przez które zatarg ten przechodził.

W) Stulecie Instytutu Oftalmicznego. Warszawski Instytut Oftalmiczny przy ul. Smolnej obchodził w niedzielę 16. bm. setną rocznicę swego istnienia. O g. 10-ej rano w nieknie przybranej kwiatami kaplicy Instytutu odprawił solenną mszę św. J. E. ks. biskup Tomczak, sufragan łódzki, a b. kancelan instytutu, który specjalnie przybył na uroczystości. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele miasta, personel carski i chorzy. O godz. 11 w dolnych salach instytutu odbyła się uroczysta akademja, którą zaszczycił obecnością P. Prezydent Mościcki. Pożatem byli: minister spraw wewn. gen. Składkowski, prezydent miasta inż. Stomiński, wiceprezydent Rogowicz i Janin Koralewski. Pierwszy referat wygłosił ławnik Koralewski, o dziejach instytutu mówił lekarz naczelny dr. Czyżewski i dr. Woynówna o znaczeniu instytutu i pracach na przyszłość.

W) Dziesięciolecie sądownictwa polskiego. W ubiegłą niedzielę sądownictwo polskie obchodziło uroczystość dziesiątą rocznicę swego powstania. Uroczystość rozpoczęła się solennym nabożeństwem w kościele pobazyliańskim. Po przybyciu p. ministra Meyszowicza, akademję zagał prezes S. O. Kamieński, a następnie przemawiali: prezes sądu apelacyjnego Supiński, który podkreślił, że sądownictwo było pierwszą organizacją państwową na odradzającej się Polsce, wiceprezes wydziału IX. karnego Fleszyński dał historję polskiego sądownictwa. Następnie odpowiednio przemówienia wygłosili: prokurator Świątkowski, imieniem pałestry mec. Jan Dabrowski, im. urzędni-ów sądowych sekret. Sikorski i przedstawiciel obrońców sądowych Łasicki. Na akademji reprezentowane były munitycpality, pałestra i pracownicy sądowi. Charakterystycznym jest, że nie było ani jednego sádownika żyjącego. Wieczorem odbył się raut.

W) Usiłowane aresztowanie posła St. Dąbrowskiego. Poseł Stefan Dąbrowski, wracając w poniedziałek ze Lwowa z jubileuszu arcyb. Teodorowicza, jechał w przedziale razem z posłami ukraińskimi Ilkowem i Kozickim, tudzież z jakąś panną, która była agendką policji lwowskiej. W Warszawie, podjeżdżając do niego dwaj towarzysze podróży z przyległego rzędziaru II. klasy: Jaworski, sekretarz Polskiego Związku Kolejowców. oraz Eustachiewicz, którego poseł Dąbrowski znał jeszcze z czasów obrony Lwowa i opowiedział posłowi, że gdy m. eli wysiadają, przystąpił do nich jakiś pan, który wylegitymował się jako krmisarz policji, oświadczając im, że są aresztowani. Po szczegółowej rewizji zawartości ich bagażu, pozwolono im odejść do bufetu. Gdy poseł Dąbrowski zapisał powyższą skargę, podszedł do niego agent policyjny i zapytał, czy leżące na podłodze walizki są jego własnością. Następnie oświadczył, że go aresztuje. Poseł Dąbrowski poprosił agenta, aby się nie spieszył i pokazał mu swą legitymację poselską. Agent oddał jej jednak tylko pozornie, bo gdy poseł Dąbrowski wsiadł przed dworcem do samochodu, agent śledził go w dalszym ciągu.

W) Straszny wypadek samochodowy na uroczystości otwarcia mostu. Liczni przechodnie, podążający na uroczystości: otwarcia drugiej połowy mostu ks. J. Poniatowskiego, byli świadkami strasznego wypadku samochodowego. Al. Trzeciego Maja w stronę mostu jechał z nadmierną szybkością samochód wojskowy prowadzony przez Kaprala Ptasicwicza. W sam wchodzie jechał wyżej urzędnicy. Przy wjeździe na wiadukt w punkcie, gdzie znajdowali się policjanci, celem sprawdzenia zaproszeń, komisarz Rodkiewicz dał znak ręką szoferowi, aby się zatrzymał Tymczasem auto mknęło w dalszym ciągu. Wprost ul. Smolnej sofer, jak dotychczas prawą stronę, skręcił nagle na sam środek i na echę na jakiegoś przechodnia, stojącego obok posterunkowego z oddziału konnego. Następnie rozjeżdżone auto najechało na konia policyjnego, który dał dęba, wpadając na siedzenie tuż obok szofera, posterunkowy Kowalski upadł na kolana pasażerów. Dopiero po tych wydarzeniach samochód się zatrzymał. Przechodzień ponosił śmierć na miejscu, wskutek potłamania nóg i poranienia głowy. Post. Kowalski został zraniony odłamkami szkła w czoło, klacz zaś policyjna „Fatma“ uległa poszarpaniu skóry na zadzie oraz tylnych nogach przez szrzydło samochodu. Kaprala Ptasicwicza aresztowano i oprowadzono do 3-go plutonu żandarmerji. Pasażerowie wyszli bez szwanku.

W) Ukradł, poranił innych i zastrzelił się. Niejaki Benjamin Tennenbaum, hurtownik gazet, miał do pomocy chłopca kolportera, Marijana Tarasa, lat 21. Chłopak pracował u niego przez 5 lat. Przed paru dniami Tennenbaum polecił Tarasowi wypłacić w kilku redakcjach 480 zł. Taras pieniądze wziął i więcej się nie pokazał. Tennenbaum z żoną w towarzysztwie Samchy Silbersteina z Falenicy i posterunkowego Kowalskiego udali się do mieszkania Tarasa. Tutaj Taras pod pozorem otwierania kufelka wyjął rewolwer, z którego niespodziewanie strzelił kilkakrotnie do przybyłych. Ranny w nogę padł posterunkowy Kowalski, ponadto ranni zostali ciężko: żona Tennenbauma i Silberstein, iże Benjamin Tennenbaum a wtedy Taras wystrzelał z rewolweru w usta, pozabawił się życia. Rannych po opatrzeu przewiezono do szpitala. Po północy zmarł Silberstein, zaś Tennenbaumowa znajduje się w ciężkim stanie.

O tranzyt dla Polski.

Warszawa, 18. 10. (PAT.) 19-go bm. rozpoczyna się w Berlinie kilkunastodniowa konferencja kolejowa w sprawie ostatecznego ujednolicenia bezpośredniej komunikacji osobowej i bagażowej między Polską, Anglią, Francją i Belgią tranzytem przez Niemcy.

Bitwa pod Pekinem.

London, 18. 10. Położenie pod Pekinem jest niewyjaśnione. Bitwa toczy się w odległości 40 km. od Pekinu. Na pomoc wojskom Shanksiego nadciąga armia marszałka Fenga, której przybycie zmienić może sytuację na niekorzyść Czang-Tso-Lina.

Zabójczy nałóg chińczyków.

Z ostatniego sprawozdania Ligi Narodów wynika, że przemysłnictwo opium do Chin przybrało rozmiary polworne.

Truczną tę przemycia się najrozmaitszymi wyfinanowanym sposobami, nawet w wydrążonych owocach, tak że zwalczanie tego przemysłnictwa jest bardzo utrudnione.

Szczęście w nieszczęściu.

Lot nieudany, ale dobry interes pewny.

Lot ryzykownej amerykańki miss Ruth Elder przez Atlantyk nie udał się. Samolot jej „American Girls“ z powodu pęknięcia rury doprowadzającej benzynę ze zbiornika do motoru musiał się opuścić na morze w pobliżu parowca holenderskiego Barendrecht na wodach wysp Azorskich. Parowiec zabrał na pokład lotniczkę i lotnika zupełnie zdrowych.

Aparat został zniszczony przez ogień podczas akcji ratowniczej. Miejsce w którym lotniczka musiała się opuścić na morze, znajdowało się o około 1600 km. od punktu ich startu, czyli że miss Elder wraz z kpt. Haldemannem przebyła tylko ok. połowy drogi. Oprócz tego szczęścia w nieszczęściu, ma miss Elder już zapewnione powodzenie w żadnej wszelkich sensacji sportowych Ameryce. Mianowicie otrzymuje ona mnóstwo zaoferowań od amerykańskich towarzystw filmowych. Ponieważ lotniczka znajduje się jeszcze w drodze do Paryża, oferty nadechodzą telegraficznie do stolicy Francji na ręce francuskiego aeroklubu. Za napisanie historii podróży proponują miss Elder 80 tys. dolarów. Dyrektor jednego z największych amerykańskich musichallów zaoferował odważnej lotniczce 10,000 dolarów za jeden występ. Francuski aeroklub przygotowuje się do uroczystego przyjęcia pierwszej kobiety, która odważyła się na lot przez Atlantyk.

Znowu branie na „kawał“.

London, 17. 10. (PAT.) Okazuje się obecnie, że przepłynięcie Kanalu La Manche przez miss Mac Lennan w nocy z dn. 10 na 11 bm. było jedynie premedytowaną symulacją. Miss Mac Lennan oświadcza, obecnie, że dopuściła się tej symulacji z rozmysłem, aby unaoznić konieczność bardziej ścisłej kontroli nad wszystkimi osobami, dokonyującymi próby przepłynięcia Kanalu.

P. S. Jest to już nie pierwsza symulacja. Przed paroma miesiącami pewien Czech również wprowadził w błąd agencje telegraficzne swem „przepłynięciem“ kanału, które również miejsca nie miało. Jakby przeczuwając mistyfikację daliśmy w „Głosie“ wiadomość o „sukcesie“ owej pływaczki pod humorystycznym tytułem („Głos“ nr. 235.)

Sprawy gospodarcze.

Z przygotowan do P. W. K.

Związek Spółdzielni Spożywczych. Istnieje uzasadnione przekonanie, że Powszechna Wystawa Krajowa w r. 1929 da faktycznie pełny obraz całej polskiej aktywności i pracy. Świeżo zgłosił do Dyrekcji P. W. K. swój udział jako wystawca, Związek Spółdzielni Spożywców Rzplitej Polskiej z główną siedzibą w Warszawie. Związek zamierza wystąpić z własnym pawilonem i dać możliwie najświetniejszy wyraz swej pracy, pragnie też w najbliższym czasie dokonać wyboru miejsca pod własny pawilon na terenach P. W. K. — Ponieważ na rok 1929 Związek spodziewa się przybycia do Polski najwybitniejszych przedstawicieli międzynarodowego ruchu spółdzielczego, niezawodnie będzie mu możliwym tak sprawą pokierować, by obrady odbyły się w Poznaniu w epoce kwanu Wystawy.

Pawilon Min. Komunikacji. W tych dniach gościła w Poznaniu specjalna Komisja Minist. Komunikacji pod przewodnictwem p. Tuza, który jest delegatem tegoż Ministerstwa dla spraw Powszechniej Wystawy Krajowej. Komisja odbyła konferencję z Dyrekcją P. W. K. i jej Wydziałem budowlano-technicznym, poczem udano się na teren wystawowy i wybrano miejsce pod specjalny pawilon, przeznaczony dla ekspozycji Min. Komunikacji.

Prace budowlane. W najbliższym tygodniu prace te zostały roboty budowlane około wielkiej hali A. i są w pełnym toku.

Sztuka i Kultura. Przebywa w Poznaniu dr. Jerzy Warchałowski, kierownik działu „Kultura i Sztuka“ na Powszechniej Wystawie Krajowej, równocześnie delegat Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. dla spraw P. W. K. P. Warchałowski odbędzie szereg konferencji ze sferami artystyczno-naukowymi Poznania, celem uzgodnienia metod, wiodących ku najświetniejszemu przedstawieniu na P. W. K. polskiej kultury, wiedzy i sztuki.

GIEŁDA.

gp) Dział dnia 19. bm. kursy walut są następujące		
Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,22
Frank franc.	100	34,95
szwajc.	100	171,16
Marka niem.	100	211,43

gp) Przewrót w lotnictwie? Pod Londynem na lotnisku w Southampton odbyła się pierwsza próba aparatu lotniczego, nazwanego przez wynalazcę „autogiro“. Aparat wzniósł się z miejsca pionowo w górę i pozostał przez chwilę zawieszony w powietrzu bez ruchu, następnie zaś znowu pionowo opuścił się na ziemię. O ile dalsze próby wypadną równie pomyślnie, jeden z najważniejszych problemów awiatyki i bezpieczeństwa w powietrzu będzie rozwiązany.

gp) Głód w czerwonym „raju“. Moskwa. (Rps.) Sytuacja aprowizacyjna w Leningradzie i Moskwie staje się z każdym dniem trudniejsza. Brak artykułów spożywczych wywołuje wśród ludności panikę. Władze sowieckie nie ukrywają obecnie sytuacji, usiłują jednak uspokoić opinię publiczną, oświadczając, że presienie będzie w najbliższych dniach zażegnane, co potęguje niepokój. W Moskwie odczuwany jest szczególnie brak mąki i pieczywa. Długie kolejki przed sklepami przypominają dni wojny i rewolucji w r. 1917.

gp) Propozycje zagraniczne. Firma turecka pragnie importować z Polski skóry i wyroby futwowe, kauczukowe i gumowe, skóry wierzchnie, chromowe oraz pasy skórzane. — Firma francuska chce importować z Polski Pasole, groch, soczewice, owies, żyto, jęczmień browarniany, grzyby suszone. — Firma rumuńska chce importować z Polski artykuły chirurgiczne i aparaturkowe. — Firma japońska pragnie importować z Polski wszelkie artykuły mające zbytni na rynku japońskim. — Wszelkich bliższych informacji udziela Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań, Głogowska 42.

gp) Czekolada. W ostatnich latach powiększyło się w Polsce spożycie czekolady. Powstał szereg nowych fabryk, posiadających zupełnie nowoczesne urządzenia. Produkcja krajowych fabryk pokrywa zapotrzebowanie rynku. Zapotrzebowanie to wzrosło od czasów przedwojennych przynajmniej o 50 proc. Publiczność przywykła już uważać czekoladę za produkt spożywczy. Największym rynkiem zbytu jest Warszawa. Krajowa fabrykacja czekolady rozwinęła się już obecnie o tyle, że może być obecnie mowa o eksporcie naszego produktu. Na razie jednak na przeskodzie stoją nieregulowane sprawy, dotyczące ulg celnych w postaci zwrotu cel za odpowiednią do eksportowanej czekolady ilość ziarn kakaowych oraz akcyzowe, w postaci tańszego cukru. Na ten temat toczą się obecnie rokowania.

gp) Ustawa o zapobieganiu upadłościom. Warszawa, 18. 10. Projekt ustawy o zapobieganiu upadłościom, został uzgodniony między zainteresowanymi ministerstwami i w dniach najbliższych będzie przesłany przez ministerstwo sprawiedliwości na Radę prawniczą.

gp) Elektryfikacja miast. Cały szereg miast wielkopolskich przystąpiło ostatnio do budowy nowych elektrowni, bądź też do rozszerzenia już istniejących. Poza Poznaniem do budowy elektrowni przystąpiły miasta prowincjonalne, jak Ostrów, Krotoszyn, Buk, Kobylin i cały szereg innych. Prawie wszystkie prace, związane z elektryfikacją naszych miast, wykonują firmy krajowe. Elektryfikacja miast wielkopolskich będzie miała duże znaczenie dla rozwoju przemysłu wielkopolskiego.

gp) Bogata Ameryka. Amerykański departament ubezpieczeniowy wydał statystykę, z której wynika, że przeciętny majątek obywatela amerykańskiego w ostatnich dwóch latach wzrósł trzykrotnie. Od roku 1925 ogólny majątek narodowy wzrósł z 88 miliardów na 354 miliardy dolarów. W roku 1925 przypadało na głowę 1.100 dolarów, obecnie 3.000 dol.

Ogólne wiadomości.

o) Okólnik w sprawie regularnego uczęszczania na naukę w szkołach zawodowych dokształcających. Do wszystkich pp. Inspektorów i Kierown. Szkół dokształcających zawodowych Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego poleca przypomnieć wszystkim pp. Dyrektorom i Kierownikom Szkół dokształcających

o uczęszczaniu na naukę dokształcającą w myśl postanowień przepisów prawnych w tej mierze: mianowicie właściwie ustawy przemysłowej i ustawy z dn. 2 lipca 1924 r. o ochronie pracy młodocianych kobiet (Dziennik Ustaw R. Nr. 65 poz. 636). W sprawie nie regularnego uczęszczania uczniów rzemieślniczych do szkół dokształcających z powodu nawalu pracy Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w piśmie z dn. 31 maja r. h. L. 1888/P. 1 skierowane do Ministerstwa W. R. i O. P. zajęło następujące stanowisko. W zawodowych szkołach dokształcających zachodzą wypadki przedkładania przez uczniów na usprawiedliwienie swej nieobecności zaświadczeń pracodawcy, iż uczeń nie mógł być na lekcjach wskutek zatrudnienia go przez pracodawcę do pracy w godzinach nadliczbowych. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej prosi o wydanie polecenia wszystkim Władzom Szkolnym, aby zaświadczeń takich nie uważały za usprawiedliwienie nieobecności ucznia w szkole, a samo zaświadczenie kierowały do właściwego inspektora pracy w celu pociągnięcia do odpowiedzialności pracodawcy za zatrudnienie młodocianych w godzinach nadliczbowych wbrew przepisom art. 10 ustawy o pracy młodocianych i kobiet. Podając powyższe do wiadomości polecam ściśle przestrzeganie zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. i przekazywanie zaświadczeń tego rodzaju z odpowiednim piśmie do właściwego inspektora pracy.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego w z. (—) Obrębski, naczelnik wydziału.

o) Wpisy na Uniwersytetu Ludowe w Dalkach i Zagórz. Na kurs męski należy zaliczać jak najrychlej. Kurs rozpoczyna się dnia 2. 11. 27 r. i trwa od końca marca 1928 r. Cały kurs z mieszkaniem i utrzymaniem zł 305. — Przyjmując się wpisy tylko na cały kurs. Przyjmuje się młodzież ponad lat 18. Przy uwiadomieniu o zapisaniu należy posłać część opłaty w wysokości zł 50. — Kandydaci przed 18 rokiem winni postarać się najpierw o potwierdzenie, czy zostaną przyjęci. Uniwersytetu Ludowe przesyłają na życzenie drukowane programy, na co należy dołączyć znaczek pocztowy.

Rozmaitości.

— **Dzwony z porcelany.** W słynnej fabryce szkockiej porcelany w Miśni wykonują obecnie dzwony, przeznaczone dla tamtejszej wieży ratuszowej. Nad konstrukcją dzwonów, sporządzonych wyłącznie z porcelany czuwa prof. Börner. Próbné odlewy dały niezwykle wyniki. Głos dzwonów jest dozwolony i czysty a donośnością swą przewyższa metal. Wobec niskiej ceny materiału, porcelanowe dzwony będą mogły skutecznie konkurować z kosztownymi odlewami z metalu.

— **Wyspa, która nurkuje.** Konsul brytyjski na wyspach Tonga (Oceanja) podaje, iż wyspka Falcon wyrzuciła się znów na powierzchnię morza i poruszana jest wulkanicznymi wstrząsami. Wyspka jest długa na 1600 m., szeroka na 500 m. Wyrzuciła się ona z Pacyfiku na skutek działania sił wulkanicznych, zaś w 12 lat później zapadła się znowu w morze.

— **Dobry interes.** Zona światowej sławy komiczka kinowego — Charlie Chaplina — wygrała proces rozwodowy, otrzymując 825.000 dolarów odszkodowania. Sąd przyznał jej opiekę nad dwoma synkami. Najmłodsza z nich z rozwódek liczy obecnie lat 19.

Program „Radja Poznańskiego“.

20 października.

12.45 Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 17.00 Lekcja języka angielskiego. 17.45 Transmisja koncertu z Warszawy. 19.00 Nadprogram. 19.10 Odczyt. 19.35 Komunikaty. 19.55 Odczyt. 20.20 Komunikat. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu. Komunikat. 22.20 Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Carlton“.

Program „Radja Warszawskiego“.

20 października.

12.00 Sygnał czasu i komunikaty. 15.00 Komunikaty i nadprogram. 16.00 Odczyt. 16.25 Komunikat. 16.40 „Kącik dla kobiet“. 17.05 Komunikaty. 17.20 „Wśród książek“. 17.45 Audycja literacka. 19.00 Komunikaty. 19.15 Rozmaitości. 19.35 Lekcja języka angielskiego. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram.

RUCH W TOWARZYSTWACH

1) Chór Kościelny. Dziś w środę po nabożeństwie lekcia śpiewu. Dyrygent.

2) Kolo śpiewu „Chopin“. Jutro w czwartek o godz. 8 wiecz. lekcia śpiewu w auli gimnazjum męskiego. O liceu i punktualnie przybycie prosz. Zarząd.

3) Tow. Młodych Polek w Lesznie. Dziś po nabożeństwie zbiórka zastępu III. i VIII. Jutro zbiórka wszystkich drzeń po nabożeństwie w Dama Kat. O liceu przybycie prosz. Zarząd.


Dnia 17 bm. zmarł członek nasz śp.

Jgnacy Szumnarski

nadogrodnik w Starych Sielcach.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek przed południem w Starych Sielcach. Cześć Jego pamięci!

Tow. Zawod. Ogrodników w Lesznie



Dnia 18. bm. o godzinie 5,30 rano, zabrał Pan Bóg do grona swych aniołków naszą najukochańszą córeczkę i siostrzyczkę śp.

Helcicę

w 6 wiośnie życia.

O czym donoszą wszystkim krewnym i znajomym, w nieutulonym bólu pogrążeni

Józefostwo Mazurczakowie z dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godz. 4 po poł. z domu żałoby w Lesznie, Osiecka 3.

W niedzielę, dnia 26 października 1927 r. odbędzie się w Smiglu

jarmark

na konie, bydło kozy, świnie i drób - bez towarów kramnych.

Smigiel, dnia 17 października 1927 r.

Magistrat.

Kino Apollo - Leszno - Leszczyńskich 30

Dziś

DZIEWCZATKO Z PRATERU.

W rolach głównych: Sławny nasz rodak IGO SYM i czarująca NITA NALDI. Wytw. Sascha Wiedeń.

Początek o godzinie 7 i 9. Koncert artystyczny.

We wtorek, dnia 25 października 1927 r. odbędzie się

licytacja

na sali p. Pasternaka w Wilkowie na drewno opałowe z małą ilością budulcu i kopalniaków z leśnictwa Wilkowo.

Początek o godz. 9. Należność pobierać się będzie na miejscu.

Nadleśniczy państwowy.

Polecamy
do dostawy do domu:

la. WĘGLE GORNOŚLĄSKIE
wszelkich sortymentów

SUCHE DRZEWO RABANE, KOKS HUTNICZY

„SNOP“, Dom Roln.-Handlowy
W Rutkowski

Leszno, ulica Dworcowa 34, Telefon nr. 64.

Kasztań i słomę żytnią w snopkach

kupuje

BRONISŁAW STEINMETZ
LESZNO

ulica Leszczyńskich 46 Telefon nr. 262.

Zgubiono

w sobotę, dnia 15. bm., wiecz. portmonetkę z białym różańcem (pamiątkę). Uczciwego znalazcę, uprasza się o oddanie do eksp. Głosu.

Serwatke

ma do oddania

Mleczarnia Spółkowa

w Lesznie.

DOM

piętrowy, obszerne podwórze z wjazdem i 1/2 morgi ogrodu, sprzedam.

Rawicz
ulica Grunwaldzka 341.

Mylarnia Bawiecka

właśc. A. Knoch

poleca swe wyroby P.P. hurtownikom. Ceny konkurencyjne oroby wysyłam na żądanie

Wózek

z 4 kołach na 4-5 cfr., beczka do kapsuły i piec po przegrzewania, tnie do nebycia

Leszno, Rynek 50
w składzie bielany.

2 Kasztany

sprzeda natychmiast

Szydłowski, Leszno
ulica Kościuska 50

Samochód

osobowy, fabrykat włoski, marki „Martini” 50 HP, nadający się do przeróbki na autobus, korzystnie na sprzedaż.

Łaskawe zgłoszenia prosimy skierować:

„SNOP“
Dom Rolniczo-Handlowy
Leszno-Pozn., telefon nr. 64.

A. Krajewicz

inteligentnia

oprawa książek tłocznia napisów

Leszno, Rynek 25.

NAKAZY PŁATNICZE

wysły z druku i poleca

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA - LESZNO.

„ROLNIK“ W LESZNIE

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa

Dworcowa 58 Sp. z o. o. Telefon nr. 84

przyjmuje zamówienia na nawozy sztuczne

na sezon jesienny, jak azotniak, sól potas, kainit, tomasówkę, superfosfat, amoniak i inne.

Kupujemy wszelkie gatunki zboża

hurtownie i detalicznie i płacimy najwyższe ceny dzienne.

Piec

żelazny, do pieczenia, na sprzedaż.

Zaborowo 133.

Ubranie

czarne, (jaskółka), w dobrym stanie, jak nowe, korzystnie i tanio na sprzedaż.

LESZNO
ulica Popińskiego 29, part.

Pomocnik krawiecki

(SZTUKO WIEC) potrzebny natychmiast.

W. PTASIK - LESZNO
ulica Kościuska 17.

Poszukiwane uczciwej i porządnej

służącej

do wszelkiej pracy.

Mański, Długie Nowe.

Służąca

uczciwa, sumienna, potrzebna na wieś od 1 listopada.

Zgłoszenia przyjmuje:
DWOR KLODA
p. Rydzyna.

Poszukuje się natychmiast

mieszkania

z 4 do 6 pokojowego. Łaskawe oferty piśm. proszę do eksp. Głosu pod lit. „A 30“.

Pokój

frontowy, dobrze umeblowany, z osobnym wejściem, z utrzymaniem lub bez, dla inteligentnego pana do wynajęcia.

Leszno, Kościuska 60, l. prawo wejście z ulicy Paderewskiego.

Kino Palace Leszno

Tylko 3 dni wyświetlamy

najpiękniejszą i arcywesołą komedię w 7 aktach p. t.

Francuska lalka

W głównej roli najpiękniejszą artystką

MAE MURRAY

Rzecz dzieje się współcześnie w Paryżu, New-Yorku i na Florydzie!

Bogata wystawa:
Zajmująca treść!
Najnowsze mody Paryża!

Ne d'opogram
dramat sensacyjno-salony w 6 aktach pod tyt. „RULETKA“.

Razem 13 aktów. Początek o godz. 7 i 9.

Następny program:
ZNAKOZORY
z DONGLASEM FAIRBANKSEM.

Wkrótce:
UBÓSTWIANY SFINKS
dramat z życia dworu rosyjskiego.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W piątek, dnia 21 bm. o godz. 11 przed poł. sprzedawcą będą w Kłodzie:

garnitur koszykowy, kanapę, maszynę do szycia, 2 stołki nocne, umywalkę i inne rzeczy, najwięcej dającemu za gotówkę.

Zbiór kupców przed soltysem.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W piątek, dnia 21 bm. o godz. 1 w południe sprzedawcą będą w Morawczewie:

bryczkę, maszynę do ślęczenia, swinie, jałowice, rower i inne rzeczy, najwięcej dającemu za gotówkę.

Zbiór kupców przed soltysem.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 22 bm. o godz. 12 w południe sprzedawcą będą w Bukówcu Górnym nr. 3:

krówę i jałowicę
najwięcej dającemu za gotówkę.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W sobotę, dnia 22 bm. o godzinie 1 w południe sprzedawcą będą w Bukówcu Górnym:

wóz i konia
najwięcej dającemu za gotówkę.

Zbiór kupców przed restauracją p. Sliwy.

Nawrocki, kom. sąd. w Lesznie.

KAWIARNIA CENTRALNA W LESZNIE.

Jutro w czwartek WIELKI KONCERT SMYCZKOWY

wykonany przez orkiestrę 17 pułku ułanów pod osob. batutą p. por. Dzidka. Początek o godz. 8 wiecz. Od godziny 4 do 8 KONCERT SALONOWY.